

Sygn. akt VI ACa 602/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Teresa Mróz (spr.)

Sędziowie: SA Marcin Łochowski

SO (del.) Tomasz Pałdyna

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2017r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości M. Ł. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w N.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt XX GC 1381/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od Syndyka masy upadłości M. Ł. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w N. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 602/16

UZASADNIENIE

W dniu 16 maja 2013 r. syndyk masy upadłości M. Ł. (...) Hurtownia (...) wniósł pozew o:

-ustalenie, że pozwany (...) Sp. z o.o. w W. rażąco naruszył łączące strony umowy leasingu z dnia 2 stycznia 2007 r. nr (...) i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r., czyli, że działania pozwanego były nieprawidłowe, bezskuteczne i nie wywołały skutków prawnych,

- ustalenie, że strony nadal obowiązują umowy leasingu nr (...) z dnia 2 stycznia 2007 r. i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r.,

- ustalenie przyszłego i realnego harmonogramu spłat zaległości powoda,

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W dniu 24 czerwca 2013 r. pozwany złożył odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 29 lipca 2015 r. powód zmienił żądanie zawarte w pozwie w ten sposób, że wniósł o:

- ustalenie, że pozwany rażąco naruszył łączące strony umowy leasingu z dnia 2 stycznia 2007 r. nr (...) i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r., czyli, że działania pozwanego zostały dokonane z rażącym naruszeniem tych umów,
- ustalenie, że pozwany rażąco naruszył też art. 415 k.c., czyli, że działania pozwanego wyrządziły M. Ł. szkodę, za którą pozwany ponosi odpowiedzialność,
- zasądzenie powodowi od pozwanego 1.500.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2010 r., tytułem odszkodowania za utraconą bezzwrotnie instalację oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 29 lipca 2015 r. powód cofnął żądanie zawarte w pozwie w punkcie drugim, tj. ustalenie, że strony nadal obowiązują umowy leasingu nr (...) z dnia 2 stycznia 2007 r. i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r. oraz w punkcie trzecim, tj. ustalenie przyszłego i realnego harmonogramu spłat zaległości powoda.

Pozwany wyraził zgodę na cofnięcie powództwa w powyższym zakresie.

Postanowieniem z dnia 15 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, XX Wydział Gospodarczy umorzył postępowanie w zakresie punktu 2 i 3 pozwu z dnia 15 marca 2013 r.

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo o orzekł o kosztach postępowania.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

W dniu 2 stycznia 2007 r. pozwany, jako Finansujący zawarł z M. Ł. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...), jako Korzystającym umowę leasingu nr (...).

Paragraf pierwszy umowy leasingu stanowił, że Finansujący przekaże w używanie i pobieranie pożytków Korzystającemu przedmiot leasingu, na czas oznaczony w Umowie w zamian za umówione raty leasingowe oraz zgodnie z Ogólnymi warunkami leasingu, które stanowią integralną część niniejszej Umowy.

Przedmiotem leasingu był system dla nanofiltracyjnego zagęszczenia serwatki serowarskiej (...), szczegółowo opisany w Załączniku nr 3 do Umowy leasingu. Cena zakupu wynosiła 1.500.000 zł.

W paragrafie 6 ust. 5 Umowy leasingu, strony określiły umowne zastrzeżenie przeniesienia prawa własności na leasingobiorcę, natomiast w § 7 umowy cenę zakupu przedmiotu leasingu.

Integralną część Umowy leasingu stanowią Ogólne Warunki Leasingu.

Umowa leasingu została zawarta z tej przyczyny, że M. Ł. stworzyła nowoczesną technologię przerobu serwatki. W celu zastosowania tej technologii konieczna była odpowiednia maszyna, na której zakup M. Ł. potrzebowała środki.

Przedmiot Umowy leasingu znajdował się na terenie (...) Spółdzielni (...) w C.. Było to spowodowane tym, że w spółdzielni tej serwatka była odpadem. Natomiast M. Ł., dzięki temu, że przedmiot leasingu był na terenie spółdzielni,

mogła serwatkę wykorzystać. Serwatka była za pomocą tego urządzenia zagęszczana i przerabiana. Urządzenie to stanowiło trzon jej działalności gospodarczej.

W dniu 30 lipca 2007 r. M. Ł. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...), jako Korzystający zawarła z (...) Spółdzielnią (...) w C. z siedzibą w C., jako Warunkowo Korzystającym oraz (...), jako Finansującym Umowę warunkowego przejęcia praw i obowiązków.

Paragraf 1 Umowy warunkowego przejęcia stanowił, że Finansujący i Korzystający zgodnie oświadczają, że łączy ich umowa leasingu nr (...) z dnia 2 stycznia 2007 r., w której przedmiotem jest ruchomość: linia (...).

W paragrafie 2 pkt 1 Umowy warunkowego przejęcia, strony postanowiły, że w przypadku, gdy Korzystający zalegać będzie z zapłatą co najmniej trzech rat leasingowych i pomimo pisemnego wezwania do zapłaty od Finansującego nie ureguluje należności w wyznaczonym w tym wezwaniu terminie, Warunkowo Korzystający – począwszy od dnia otrzymania od Finansującego zawiadomienia o wejściu w prawa i obowiązki – przyjmie automatycznie prawa i obowiązki Korzystającego płynące z umowy leasingu, o której mowa w § 1 pkt 2, Finansujący zobowiązuje się w dacie wysłania wezwania Korzystającego poinformować również Warunkowo Korzystającego o tym wezwaniu, natomiast po upływie terminu zapłaty określonego w wezwaniu – Finansujący wyśle zawiadomienie do Warunkowo Korzystającego (pkt 3).

Umowa warunkowego przejęcia miała na celu zabezpieczenie Umowy leasingu.

Umowa leasingu była obsługiwana przez pozwanego. W imieniu M. Ł. w kontaktach z leasingodawcą występował jej mąż W. Ł.. Nadzór nad wykonaniem umowy sprawował D. G. – dyrektor oddziału pozwanego w B..

D. G. nie był upoważniony do prowadzenia negocjacji z M. Ł., jak również ani jej mężem w kwestii przedłużenia bądź zmiany terminów płatności rat leasingowych wynikających z Umowy Leasingu. Nie ustalał z M. Ł. ani jej mężem zmiany terminów płatności rat leasingowych. Uprawnień tych nie miał także żaden z pracowników oddziału pozwanego w B..

Upoważnionym do prowadzenia negocjacji z M. Ł. i jej mężem w kwestii przedłużenia (zmiany) terminów płatności rat leasingowych wynikających z Umowy Leasingu był Dyrektor Departamentu Finansowego (...) sp. z o.o. – R. S..

Wezwania do dłużników z Umów leasingu sporządzał (...) sp. z o.o. (centrala w W.).

Leasingobiorca miał obowiązek spłaty rat leasingowych w terminach określonych w Umowie Leasingu, bez konieczności uprzedniego wezwania do zapłaty.

Pismem z dnia 14 września 2009 r., otrzymanym przez (...) Hurtownię (...) w dniu 22 września 2009 r., (...) wezwała powoda do zapłaty na jego rzecz następujących należności:

- 24.819,91 zł wynikających z faktury (...),
- 374,25 wynikających z faktury (...),
- 24.895,34 wynikających z faktury (...),
- 3 826 wynikających z faktury (...),
- 25.120,36 wynikających z faktury (...),
- 336,20 zł wynikających z faktury (...)

łącznie do zapłaty kwoty 79.372,06 zł w terminie do dnia 21 września 2009 r.

D. G. nie miał wpływu na treść wezwania do zapłaty z dnia 14 września 2009 r.

M. Ł. nie zapłaciła trzech rat leasingu wymienionych w wezwaniu.

Po otrzymaniu wezwania do zapłaty W. Ł. skontaktował się z D. G., aby przedłużyć termin płatności rat leasingowych. (...) sp. z o.o. nie zgodził się na zmianę terminów płatności takich rat.

Pismem z dnia 24 września 2009 r., doręczonym w dniu 28 września 2009 r., (...) poinformował M. Ł., że w związku z nieuregulowaniem kwoty zaległości wskazanej na wezwaniu z dnia 14 września 2009 r. Spółdzielnia wstępuje w prawa i obowiązki płynące z Umowy leasingu. Jednocześnie (...) wezwał M. Ł. do zapłaty w terminie 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia kwoty 79.372,06 zł.

W odpowiedzi na powyższe pismo M. Ł. poinformowała Spółdzielnię, iż przejęcie praw i obowiązków leasingowych dotyczących Umowy nr (...) nastąpiło z pogwałceniem § 2 pkt 1 Umowy.

W związku z zawiadomieniem pozwanego, uniemożliwiono M. Ł. dostęp do przedmiotu leasingu. W konsekwencji zatrzymano jej działalność gospodarczą.

Pismem z dnia 29 września 2009 r., doręczonym (...) w dniu 29 września 2009 r., M. Ł. w związku z zawiadomieniem z dnia 24 września 2009 r. dotyczącym warunkowego przejęcia praw i obowiązków z tytułu Umowy leasingu zwróciła się do (...) o wycofanie przejęcia praw i obowiązków na rzecz Spółdzielni z tytułu tego, iż otrzymała wezwanie po dniu jego płatności.

Pismem z dnia 12 października 2009 r., doręczonym M. Ł. w dniu 14 października 2009 r., (...) wskazało, że przejęcie Umowy leasingu przez Warunkowo Korzystającego nastąpiło zgodnie z procedurą określoną w Umowie stanowiącej jedno z zabezpieczeń przedmiotowej Umowy leasingu.

Ostatecznie (...) Spółdzielnia (...) w C. wykupiła Przedmiot Leasingu.

W dniu 17 września 2012 r.

M. Ł. złożyła do Sądu Rejonowego w B., VIII Wydział Gospodarczy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej wnosząc o dobrowolne ustalenie, że:

- zainteresowany (...) rażąco naruszył łączące strony umowy leasingu z dnia 2 stycznia 2007 r. nr (...) i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r., czyli, że działania zainteresowanego były nieprawidłowe, bezskuteczne i nie wywoływały skutków prawnych,

- strony nadal obowiązują umowy leasingu nr (...) z dnia 2 stycznia 2007 r. i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r.,

- przyszłego i realnego harmonogramu spłat zaległości powoda.

Zarządzeniem z dnia 29 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w B., Wydział VII Gospodarczy w sprawie z powództwa M. Ł. przeciwko (...) Sp. z o.o. w W., sygn. akt VIII GC 41/10, zwrócił pozew z uwagi na brak uiszczenia opłaty od pozwu.

W dniu 18 września 2012 r. M. Ł. złożyła do Sądu Rejonowego w B., VIII Wydział Gospodarczy „wniosek ugodowy” wnosząc o dobrowolne ustalenie, że:

- zainteresowany (...) rażąco naruszył łączące strony umowy leasingu z dnia 2 stycznia 2007 r. nr (...) i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r., czyli, że działania zainteresowanego były nieprawidłowe, bezskuteczne i nie wywoływały skutków prawnych,

- strony nadal obowiązują umowy leasingu nr (...) z dnia 2 stycznia 2007 r. i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r.,

- przyszłego i realnego harmonogramu spłat zaległości powoda.

Postanowieniem z dnia 24 października 2012 r. Sąd Rejonowy w B. uznał się za niewłaściwym miejscowo i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.. Przedmiotowe postanowienie jest prawomocne.

Do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło.

W dniu 21 września 2012 r. M. Ł. złożyła wniosek do Sądu Rejonowego (...) w W., „wniosek ugodowy” wnosząc o dobrowolne ustalenie, że:

- zainteresowany (...) rażąco naruszył łączące strony umowy leasingu z dnia 2 stycznia 2007 r. nr (...) i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r., czyli, że działania zainteresowanego były nieprawidłowe, bezskuteczne i nie wywoływały skutków prawnych,

- strony nadal obowiązują umowy leasingu nr (...) z dnia 2 stycznia 2007 r. i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r.,

- przyszłego i realnego harmonogramu spłat zaległości powoda.

Zarządzeniem z dnia 22 października 2012 r. Sąd Rejonowy w B., Wydział VIII Gospodarczy w sprawie z wniosku M. Ł. z udziałem (...) Sp. z o.o. w W. o zawezwanie do próby ugodowej, sygn. akt VIII GCo 699/12, zwrócił wniosek z uwagi na brak uiszczenia opłaty od wniosku.

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy (...) w W. odrzucił zażalenie wnioskodawcy na zarządzenie z dnia 22 października 2012 r.

Postanowieniem z dnia 21 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w W., XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w sprawie z wniosku M. Ł. z udziałem (...) o zawezwanie do próby ugodowej, sygn. akt XXIII Gz 487/13, postanowił oddalić zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego (...) w W. z dnia 23 listopada 2012 r., sygn. akt VIII GCo 699/12, którym to Sąd ten odrzucił zażalenie wnioskodawcy na ww. zarządzenie z dnia 22 października 2012 r.

Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2013 r. wydanym Sąd Rejonowy w B., Wydział XV Gospodarczy, sygn. akt XV GU 5/13, po rozpoznaniu sprawy na rozprawie z wniosku dłużnika M. Ł. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) Hurtownia (...) w N. o ogłoszenie upadłości postanowił ogłosić upadłość dłużniczki M. Ł. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) Hurtownia (...) w N. obejmującą likwidację majątku upadłego.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne.

Odnosząc się do roszczenia o ustalenie, że pozwany rażąco naruszył łączące strony umowy leasingu z dnia stycznia 2007 r. nr (...) i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r., czyli, że działania pozwanego zostały dokonane z rażącym naruszeniem tych umów oraz związanego z tym roszczeniem zarzutu pozwanego przedawnienia roszczenia, Sąd Okręgowy uznał, że zarzut ten nie jest zasadny.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że roszczenie procesowe powoda jest związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Terminu przedawnienia roszczenia wynosi zatem trzy lata. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Bieg przedawnienia rozpoczął się w dniu 29 września 2009 r., tj. w dniu, następującym po dniu 28 września 2009 r., w którym powódka otrzymała pismo z dnia 24 września 2009 r., na mocy którego pozwany poinformował M. Ł.,

że w związku z nieuregulowaniem kwoty zaległości wskazanej w wezwaniu z dnia 14 września 2009 r. Spółdzielnia wstępuje w prawa i obowiązki płynące z umowy leasingu. Termin ten zakończył bieg w dniu 29 września 2012 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przerwanie biegu terminu przedawnienia nie nastąpiło w związku z wytoczeniem przez pozwaną powództwa w sprawie VIII GC 41/10 przed Sądem Okręgowym w B., gdyż zarządzeniem z dnia 29 grudnia 2010 r. pozew został prawomocnie zwrócony z uwagi na nieuzupełnienie braku fiskalnego pozwu, jak również w związku ze złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie VIII GCo 699/12 przed Sądem Rejonowym (...) w W., ponieważ zarządzeniem z dnia 22 października 2012 r. wniosek został prawomocnie zwrócony z uwagi na brak uiszczenia opłaty od wniosku.

Przerwanie biegu terminu przedawnienia nastąpiło natomiast w związku z wniesieniem w dniu 18 września 2012 r. wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie VIII GCo 2298/13 przed Sądem Rejonowym w B., który to wniosek, jako skutecznie wniesiony przerwał bieg terminu przedawnienia.

Wniosek ten zawierał żądanie zawarcia ugody, które jest tożsame z żądaniem z punktu pierwszego pozwu, tj. żądaniem, że (...) rażąco naruszył łączące strony umowy leasingu z dnia 2 stycznia 2007 r. nr (...) i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r., czyli, że działania zainteresowanego były nieprawidłowe, bezskuteczne i nie wywoływały skutków prawnych.

Sąd zaznaczył, że wprawdzie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został wniesiony do sądu niewłaściwego miejscowo oraz został doręczony pozwanemu dopiero w dniu 12 lutego 2014 r., jednakże fakty te nie mają wpływu na bieg terminu przedawnienia.

Art. 123 § 1 pkt 1 k.c. stanowiąc o czynności podjętej przed sądem ma na względzie czynności podjęte także przed sądem niewłaściwym. Natomiast termin doręczenia przeciwnikowi wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, chociażby ze znacznym opóźnieniem, nie ma wpływu na przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, że przerwanie biegu terminu przedawnienia nastąpił z nadużyciem prawa procesowego z uwagi na wielokrotne ich składanie.

Powód wniósł pozew oraz dwa wnioski o zawezwanie do próby ugodowej. Z uwagi na to, że pozew oraz jeden z wniosków zostały prawomocnie zwrócone, powód wniósł tylko jeden wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, a zatem nie nadużył prawa procesowego.

Zdaniem Sądu do nadużycia prawa procesowego doszłoby, gdyby pozwany skutecznie przerywając bieg terminu przedawnienia, przed upływem kolejnego terminu przedawnienia złożył ponownie skutecznie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej i takie czynności procesowe ponawiałby przed upływem kolejnego terminu przedawnienia.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że pozwany rażąco naruszył łączące strony umowy leasingu z dnia 2 stycznia 2007 r. nr (...) i warunkowego przejęcia praw i obowiązków z dnia 30 lipca 2007 r., czyli, że działania pozwanego zostały dokonane z rażącym naruszeniem tych umów,

Przede wszystkim podkreślił, że powództwo w tym zakresie dotyczy ustalenie faktu, natomiast przepis art. 189 k.p.c. zezwala na poczynienie ustalenia co do prawa lub stosunku prawnego, a nie faktu, nawet jeśli fakt ten ma doniosłość prawną (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 31 marca 2015 r., V ACa 712/14). Niewątpliwie powód domaga się ustalenia faktu, jakim jest naruszenie bliżej nieokreślonych postanowień umowy. Wprawdzie w orzecznictwie dopuszcza się możliwość ustalenia faktu, który ma znaczenie prawne, ale pod warunkiem, że interes prawny w ustaleniu nie mógł być urzeczywistniony w innym roszczeniu procesowym. Tym samym konieczne jest ustalenie, czy powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa w zakresie wyżej wymienionego żądania.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa. Podkreślił, że, zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, interes prawny, o którym mowa w tym przepisie, należy rozumieć, jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone,

bądź też występuje stan niepewności co do istnienia lub treści tych praw. Interes prawny powinien być pojmowany szeroko, jako potrzeba wprowadzenia pewności co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa, w celu zapewnienia powodowi pełnej ochrony prawnej w zakresie wszystkich możliwych skutków prawnych, jakie występują obecnie oraz jakie obiektywnie rzecz biorąc mogą wystąpić w przyszłości, jako następstwa spornego stosunku prawnego lub prawa. Ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości, zaś przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. W szczególności przyjmuje się, że jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to w zasadzie nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Również wówczas, gdy przeciwko powodowi wytoczone zostało powództwo o świadczenie, mające podstawę w stosunku prawnym, co do którego twierdzi on, że nie istnieje, powód traci interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli może w tamtym procesie podnieść taki zarzut jako niweczący roszczenie. Powód zachowuje zatem interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić jego interes prawny.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał interesu prawnego w zakresie dalej idących skutków prawnych, aniżeli te, które wynikają z powództwa o świadczenie.

W zamiarze wyjaśnienia tej kwestii Przewodniczący zarządził na rozprawie w dniu 15 października 2015 r. postępowanie wyjaśniające na podstawie art. 212 par. 1 k.p.c. i zwrócił się do pełnomocnika powoda z prośbą o wyjaśnienie, czy na podstawie pozytywnego wyroku będzie wysuwał roszczenia przeciwko (...) Spółdzielni (...) w C. i jakie konkretnie postanowienia umowne naruszył pozwany w ramach Umów wskazanych w roszczeniu procesowym.

Powód natomiast wyjaśnił, że nie będzie wysuwać, żadnych roszczeń przeciwko (...) Spółdzielni (...) w C., wskazał, że wiążące strony Umowy zostały wykonane (dlatego cofnął powództwo co do roszczeń wymienionych w pkt 2 i 3 pozwu), natomiast Umowa trójstronna została naruszona wyłącznie przez pozwanego, a jej naruszenie spowodowało naruszenie Umowy leasingu.

W tym aspekcie Sąd zaznaczył, że roszczenie o ustalenie, że pozwany rażąco naruszył postanowienia umowne, urzeczywistniało interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia Umowy leasingu i Umowy warunkowego przejęcia. Jednakże powód cofnął powództwo w tym zakresie, a sąd umorzył co do tego żądania postępowanie. Wobec tego brak jest substratu ochrony prawnej. Skoro przedmiotowe umowy zostały wykonane, powód nie ma interesu prawnego do ochrony stosunku prawnego, który wygasł. Natomiast ustalenie faktu rażącego naruszenia postanowień umownych urzeczywistnia interes prawny w powództwie o świadczenie z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej powodowi wskutek naruszenia przez pozwanego postanowień umownych na podstawie art. 471 k.c.

Sąd podkreślił również, że żądanie ustalenia nie zostało doprecyzowane przez wskazanie konkretnych postanowień Umowy leasingu oraz Umowy warunkowego przejęcia. Wskazał, że nie jest rzeczą sądu decydowanie za powoda o treści roszczenia procesowego, lecz ewentualnie dążenie do jego wyjaśnienia. Ciężar ten sąd wypełnił poprzez zadanie odpowiednich pytań powodowi, jednakże brak odpowiedzi na zadane przez przewodniczącego pytania czy też podtrzymanie powództwa w dotychczasowym kształcie, nie może stać na przeszkodzie rozstrzygnięcia o roszczeniu procesowym, tylko dlatego, że powód nie skonkretyzował roszczenia procesowego, którego jest dysponentem. Wobec tego Sąd mógł ocenić zakres żądanego naruszenia przez podstawę faktyczną powództwa i uznał, że powód ma na względzie paragraf 2 Umowy leasingu, gdyż na naruszenie tego postanowienia umownego powód powołuje pozwie.

Przemawia to za brakiem interesu powoda w wytoczeniu powództwa, gdyż naruszenie tego postanowienia umownego, stanowi podstawę żądania powództwa o odszkodowanie, które powód wytoczył.

Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut pozwanego przedawnienia roszczenia procesowego o ustalenie, że pozwany rażąco naruszył też art. 415 k.c., czyli, że działania pozwanego wyrządziły M. Ł. szkodę, za którą pozwany ponosi odpowiedzialność.

Roszczenie o ustalenie, że pozwany rażąco naruszył art. 415 k.c. jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, gdyż szkoda, jaką pozwany miał powodowi wyrządzić wiąże się działalnością gospodarczą pomiędzy nimi. Z uwagi na to, czyn niedozwolony powoda wiąże się z naruszeniem Umowy leasingu i Umowy warunkowego przejęcia i polegał na czynach wymienionych w pozwie, które miały miejsce we wrześniu 2009 r. (wyznaczenie powodce terminu do zapłaty do dnia 21 września 2009 r., pominięcie przez pozwanego ustaleń dotyczących realnej spłaty zaległości na dzień 30 września 2009 r., zawiadomienie (...) pismem z dnia 24 września 2009 r., że wstępnie ona w prawa i obowiązki powódki wynikające z Umowy leasingu), należy uznać, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się w dniu 1 października 2009 r. i zakończył w dniu 31 listopada 2012 r.

Sąd podzielił również stanowisko pozwanego, że powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia, że pozwany naruszył art. 415 k.c.

Z uwagi na trudności w ustaleniu czynu niedozwolonego pozwanego, rozumianego jako delikt, sąd zwrócił się do powoda na rozprawie w dniu 15 października 2015 r. z prośbą o wskazanie czynu niedozwolonego, natomiast powód oznajmił, że jest to „złamanie umowy”.

Wobec takiego oświadczenia powoda, należało uznać, że „złamanie umowy” nie jest czynem niedozwolonym w rozumieniu art. 415 k.c., lecz czynem, który może być kwalifikowany jako niewykonanie bądź nienależyte wykonanie umowy w rozumieniu art. 471 k.c.

Ponadto powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że powód naruszył art. 415 k.c. w rozumieniu art. 189 k.c., gdyż art. 415 k.c. jest źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną drugiemu ze swej winy.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że warunkiem koniecznym dla uwzględnienia powództwa opartego na art. 189 k.p.c. jest wystąpienie sytuacji, w której sfera prawna powoda jest zagrożona lub została naruszona, a brak jest innych środków prawnych pozwalających na wyeliminowanie tego stanu, a jednocześnie sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Innymi słowy, powództwo o ustalenie musi stanowić jedyny środek ochrony zagrożonej lub naruszonej sfery prawnej powoda. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. nie zachodzi bowiem wówczas, gdy można w innej drodze, w procesie o zasądzenie, o świadczenie, czy też w drodze zarzutu osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności, jeżeli przepisy szczególne przewidują odrębne powództwa, w których istota sporu odnosi się do badania przesłanki sprowadzającej się do ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Natomiast powód w oparciu o tę podstawę wytoczył powództwo o odszkodowanie, a zatem interes prawny powoda w ustaleniu, że pozwany naruszył art. 415 k.c. realizuje się w powództwie o świadczenie (o naprawienie wyrządzonej szkody).

Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut pozwanego przedawnienia roszczenia o zapłatę 1.500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2010 r. do dnia zapłaty niezależnie od podstawy prawnej roszczenia (art. 415 k.c. czy też art. 471 k.c.).

Powód nie objął wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej roszczenia procesowego o zapłatę.

Bieg terminu przedawnienia roszczenia procesowego, rozpoczął się najpóźniej w dniu 1 października 2009 r. Wprawdzie powód wskazuje jako datę żądania odsetek dzień 15 października 2010 r., co ma świadczyć o terminie

wymagalności roszczenia, jednakże powód nie wytoczył powództwa w dniu 15 października 2010 r., lecz w dniu 16 października 2010 r. Niezależnie zatem od przyjętej daty, roszczenie procesowe uległo przedawnieniu.

Sąd podzielił również stanowisko pozwanego, że roszczenie powyższe jest nieusprawiedliwione co do zasady. Powód bowiem nie udowodnił czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 415 k.c. Sąd na rozprawie w dniu 15 października 2015 r., zwrócił się o wskazanie przez powoda czynu niedozwolonego, które ma być źródłem szkody. Powód wyjaśnił, że jest nim „złamanie umowy”. Zdaniem Sądu oczywistym jest, że „złamanie umowy” nie jest czynem niedozwolonym w rozumieniu art. 415 k.c., gdyż naruszenie umowy może być źródłem odpowiedzialności jako skutek niewykonania zobowiązań, o którym mowa w art. 471 k.c. Wobec tego Sąd uprzedził strony przed zamknięciem rozprawy o możliwości rozważania rozstrzygnięcia roszczenia procesowego powoda na podstawie art. 471 k.c. Wyrażając takie stanowisko, Sąd miał na względzie pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2011 r. (III CSK 136/11), zgodnie z którym do istoty konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) należy sprawiedliwość proceduralna; obejmuje ona prawo do rzetelnego procesu, w którym podstawowym uprawnieniem jest możliwość bycia wysłuchanym. Naruszenie przez sąd tego uprawnienia stron przez rozstrzygnięcie o roszczeniu na innej podstawie prawnej niż wskazywana przez stronę, bez poinformowania o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy, skutkuje nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany naruszył paragraf 2 umowy warunkowego przejęcia, zgodnie z którym strony umowy postanawiają, że w przypadku, gdy Korzystający zalegać będzie z zapłatą co najmniej trzech rat leasingowych i pomimo pisemnego wezwania do zapłaty od Finansującego [Wezwanie] nie ureguluje należności w wyznaczonym w tym Wezwaniu terminie, Warunkowo Korzystający – począwszy od dnia otrzymania od Finansującego zawiadomienia o wejściu w prawa i obowiązki [Zawiadomienie] – przejmie automatycznie prawa i obowiązki Korzystającego płynące z umowy leasingu, o której mowa w § 1; pkt 2, Finansujący zobowiązuje się w dacie wysłania Wezwania Korzystającego poinformować również Warunkowo Korzystającego o tymże Wezwaniu, pkt 3, po upływie terminu zapłaty określonego w wezwaniu – Finansujący wyśle Zawiadomienie do Warunkowo Korzystającego.

Po pierwsze, powód zalegał z zapłatą co najmniej trzech rat leasingowych, tj. kwot: 24.819,91 zł wynikających z faktury (...) wynikających z faktury (...) wynikających z faktury (...).

Po drugie, pozwany wezwał powoda pismem z dnia 14 września 2009 r., do zapłaty na jego rzecz następujących wyżej wymienionych należności oraz należności z tytułu skapitalizowanych odsetek ustawowych w łącznej wysokości 79.372,06 zł w terminie do dnia 21 września 2009 r.

Po trzecie, M. Ł. otrzymała wezwanie do zapłaty w dniu 22 września 2009 r. Okoliczność ta została przyznana przez pozwanego. Została także potwierdzona zeznaniami świadków: W. Ł. oraz strony M. Ł..

Po czwarte, pozwany pismem z dnia 24 września 2009 r., doręczonym w dniu 28 września 2009 r., poinformował M. Ł., że w związku z nieuregulowaniem kwoty zaległości wskazanej na wezwaniu z dnia 14 września 2009 r. Spółdzielnia wstępuje w prawa i obowiązki płynące z Umowy leasingu. Jednocześnie pozwany wezwał M. Ł. do zapłaty w terminie 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia kwoty 79.372,06 zł.

Po piąte, (...) sp. z o.o. nie wyraził zgody na zmianę terminu płatności rat leasingowych. Fakt ten wynika z zeznań świadków D. G., R. S., M. K. oraz został potwierdzony przez stronę M. Ł..

W związku powyższym należy stwierdzić, iż powódka, która otrzymała wezwanie do zapłaty w dniu 22 września 2009 r., nie mogła spełnić świadczenia do dnia 21 września 2009 r., pomimo tego, że zalegała z płatnościami za co najmniej 3 raty leasingu. Przyczyny braku zapłaty tych kwot nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż strony nie uregulowały w Umowie warunkowego przejęcia uchylenia par. 2 tejsze umowy, ze względu na przyczyny braku zapłaty. Znaczenie, zdaniem Sądu, ma to, że strony wyraźnie w Umowie postanowiły, że przesłanką wstąpienia w prawa i obowiązki M. Ł. przez pozwanego i wystosowania stosownego zawiadomienia w tym przedmiocie jest uprzednie wezwanie do zapłaty i nieuregulowanie należności w wyznaczonym w tym wezwaniu terminie. Nie zmienia tego

okoliczność, że strona jeszcze miała dwa dni na uregulowanie tych należności, tj. do czasu wysłania przez pozwanego zawiadomienia o wstąpieniu w prawa i obowiązki, gdyż Umowa takiego przypadku nie przewidywała. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, powódka zawiadomiła pozwanego o powyższych nieprawidłowościach, lecz pomimo to, pozwany podtrzymał swoje stanowisko o wstąpieniu w prawa i obowiązki M. Ł. i zaczął wykonywać Umowę warunkowego przejęcia.

W ocenie Sądu brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przez pozwanego par. 2 Umowy warunkowego przejęcia a szkodą w wysokości 1.500.000 zł.

Jak wynika z treści art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Kryterium adekwatności, jakie zostało przyjęte w ww. przepisie, odwołuje się więc do "normalnych" następstw działania i zaniechania wywołującego szkodę. Adekwatne są "normalne" następstwa działania i zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odpowiedzialność za szkodę nie może więc obejmować wszelkich następstw, które pozostają w ogólnym związku przyczynowym z danym zdarzeniem - często mogą to być następstwa odległe w czasie i przestrzeni. Przy dokonywaniu oceny normalności nie jest konieczne ustalenie, że każdorazowemu zaistnieniu danej przyczyny towarzyszy badany skutek. Nie jest też konieczne stwierdzenie, że jest to skutek typowy, zazwyczaj występujący. Wystarczy stwierdzenie, że zwiększa się prawdopodobieństwo jego wystąpienia. W konkretnych okolicznościach nawet wysoce prawdopodobny skutek nie musi wystąpić, będzie jednak normalnym następstwem, jeżeli zaistnieje.

W niniejszej zaś sprawie, powód wskazał, że szkoda w wysokości 1.500.000 zł odpowiada wartości urządzeń, które były przedmiotem Umowy leasingu, a które powód utracił na skutek naruszenia przez pozwanego paragrafu 2 umowy warunkowego przejęcia.

Sąd Okręgowy nie podzielił tego stanowiska powoda i wskazał, że wskutek naruszenia par. 2 Umowy warunkowego przejęcia powód nie utracił przedmiotu leasingu, lecz utracił możliwość korzystania z przedmiotu leasingu. Wynika to wprost z zeznań świadka W. Ł., który precyzyjnie opisał skutki uniemożliwienia korzystania M. Ł. z przedmiotu Leasingu. Sąd zaznaczył, że szkoda w postaci utraty przedmiotu leasingu nie jest tożsama ze szkodą, której odpowiada możliwości korzystania z przedmiotu leasingu. I ta ostatnia szkoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z czynem pozwanego. Przeciwno tezie powoda przemawia fakt, że na podstawie Umowy leasingu M. Ł. nie stała się właścicielem przedmiotu leasingu. Nie uprawdopodobniono nawet, że mogła ona zrealizować opcję przeniesienia na nią przez pozwanego prawa własności tego przedmiotu.

Opcja przeniesienia prawa własności przedmiotu leasingu jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, które zostało dookreślone przez strony w paragrafie 6 ust. 5 Umowy leasingu, zgodnie którym w przypadku braku uregulowania jakichkolwiek należności wynikających z niniejszej umowy w terminie 30 dni od daty wymagalności ostatniej raty leasingowej (w tym odsetek od należności przeterminowanych, składek ubezpieczeniowych), zobowiązanie korzystającego do nabycia Przedmiotu leasingu wygasa, Finansującemu przysługuje prawo sprzedaży Przedmiotu leasingu osobie trzeciej innej niż korzystający, według własnego wyboru.

Sąd podkreślił, że w niniejszej sprawie nie ma materiału dowodowego wskazującego, że M. Ł. chciała zrealizować zastrzeżenie przeniesienia prawa własności i że wykonanie takiego prawa było możliwe.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie udowodnił szkody w wysokości 1 500 000 zł. Powód oświadczył, że kwota 1.500.00 zł odpowiada wartości przedmiotu leasingu, którym był system dla nanofiltracyjnego zagęszczenia serwatki serowarskiej (...), szczegółowo opisany w Załączniku nr 3 do Umowy leasingu.

Sąd podkreślił, że kwota 1.500.000 zł jest kwotą określoną w paragrafie 2 pkt 1 Umowy leasingu, jako cena zakupu przedmiotu leasingu. Innymi słowy, jest to kwota, za którą został zakupiony przedmiot leasingu przez leasingodawcę, a nie kwota, która odpowiada wartości utraconego przedmiotu leasingu w dacie wyrządzenia szkody według cen z daty ustalenia odszkodowania, a brak jest jakichkolwiek szczególnych okoliczności wymagających przyjęcia za podstawę

cen innej daty. Jest to istotne, gdyż strony określiły w paragrafie 7 Umowy leasingu cenę zakupu przedmiotu leasingu, której wysokość nie została określona na poziomie 1.500.000 zł, lecz wskazano podstawy ustalenia tej ceny.

Mając na uwadze powyższe Sąd powództwo oddalił w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego w wysokości 10.817,00 zł zasądzone od powoda składa się kwota 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349), w tym kwota 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, oraz kwota 3.600 zł na podstawie § 6 ust. 2 pkt 2 powyższego rozporządzenia tytułem kosztów postępowania zażaleniowego przed sądem apelacyjnym.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego – art. 232, 233 i 328 § 2 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez oparcie zaskarżonego wyroku jedynie na jego części oraz pominięcie najistotniejszych jego części, co spowodowało sprzeczność ustaleń sądu z materiałem zebrany w sprawie.

W konkluzji apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia ponownej wnikliwej oceny całego zebranego materiału dowodowego, a w szczególności rzeczywistych działań pozwanego przeciwko upadłej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny aprobuje poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Podkreślić należy, że powód w apelacji również ustaleń tych nie kwestionował, zwracając jedynie uwagę, że są one zbyt ogólne. Na akceptację zasługuje również ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zgłoszonych przez powoda roszczeń.

Podkreślić należy, że powód w apelacji poza wskazaniem przepisów prawa procesowego, które jego zdaniem zostały przez Sąd Okręgowy naruszone, nie przedstawił zwięzłego ich uzasadnienia. Zatem jedynie uzasadnienie apelacji dostarcza informacji odnośnie do tego, z czym powód nie zgadza się.

Apelujący podkreślił, że nie jest zasadny zarzut Sądu Okręgowego skierowany pod jego adresem, jakoby nie wskazał, które postanowienia umowy zostały przez pozwanego naruszone. Powyższe stanowisko powoda pozbawione jest jakiegokolwiek doniosłości z uwagi na to, że Sąd Okręgowy przyjął, że doszło do naruszenia przez pozwanego paragrafu drugiego umowy o warunkowe przejęcie.

Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że wskazywany przez powoda czyn niedozwolony pozwanego w rozumieniu art. 415 k.c. nie może polegać na „złamaniu umowy”. „Złamanie umowy” może, jak prawidłowo skonstatował sąd pierwszej instancji, być źródłem odpowiedzialności jako skutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy w rozumieniu art. 471 k.c. Odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego przeciwstawiana jest odpowiedzialności kontraktowej. Odpowiedzialność kontraktowa wynika z naruszenia istniejącego między podmiotami prawa cywilnego zobowiązania, podczas gdy odpowiedzialność deliktowa jest niezależna od istnienia stosunku obligacyjnego, przez co ewentualne istnienie takiego stosunku jest z tego punktu widzenia irrelewantne. W reżimie odpowiedzialności ex contractu świadczenie polegające na naprawieniu szkody ma charakter następczy i wynika z naruszenia istniejącego uprzednio zobowiązania, podczas gdy w reżimie odpowiedzialności ex delicto świadczenie takie ma charakter pierwotny, istniejący od początku stosunku obligacyjnego powstałego w wyniku wyrządzenia szkody na skutek deliktu.

Czyn niedozwolony wyrządzający szkodę jest natomiast samoistnym źródłem powstania stosunku obligacyjnego pomiędzy osobą odpowiedzialną a poszkodowanym.

Okoliczność, że działanie lub zaniechanie, z którego szkoda wynikła, stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego uprzednio zobowiązania, zasadniczo nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego. Nie każde jednak niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania stanowi czyn niedozwolony. Jeżeli popełnienie czynu niedozwolonego stanowiło jednocześnie naruszenie zobowiązania między stronami stosunku, dochodzi do zbiegu odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej. W takim przypadku znajdzie zastosowanie art. 443 k.c.

W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, że miał miejsce i jaki, czyn niedozwolony. Trudno dopatrzeć się czynu niedozwolonego w zachowaniu pracowników pozwanego, którzy, zdaniem powoda wiedzieli, a raczej musieli wiedzieć, co czynią, w kontekście realizacji uprawnień pozwanego wynikających z paragrafu 2 umowy warunkowego przejęcia.

Umknęło zatem uwagi powoda, że Sąd Okręgowy uznał, że doszło do naruszenia przez pozwanego paragrafu drugiego umowy warunkowego przejęcia, jednakże Sąd ten nie dopatrył się, istotnego z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanego, związku przyczynowego między naruszeniem tego postanowienia umowy a wskazywaną przez powoda szkodą. Sąd pierwszej instancji szczegółowo wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, na czym polegało naruszenie umowy, wykazywane zatem w apelacji okoliczności, które zdaniem apelującego doprowadziły do tego naruszenia są zupełnie bezprzedmiotowe.

Nie można zgodzić się z twierdzeniami powoda, że nie było uprawnione przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że doszło do przedawnienia roszczenia o zapłatę. Słusznie w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy podniósł, że wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej nie zostało objęte roszczenie o zapłatę, dlatego też wniosek ten nie mógł skutecznie przerwać biegu terminu przedawnienia takiego roszczenia.

Czynnościami uprawnionego przerywającymi bieg przedawnienia są przede wszystkim wytoczenie powództwa o świadczenie będące przedmiotem roszczenia, wytoczenie powództwa o ustalenie roszczenia (art. 189 k.p.c.) – jeżeli jednak powód dochodzi ustalenia stosunku prawnego o złożonym charakterze, to wytoczenie powództwa nie przerywa biegu przedawnienia wszystkich roszczeń występujących w tym stosunku prawnym, a tylko roszczeń wyraźnie określonych w pozwie. Tak również należy oceniać złożenie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej obejmujące żądanie zawarcia ugody co do ustalenia, że pozwany rażąco naruszył łączące strony umowy leasingu i warunkowego przejęcia praw i obowiązków, czyli, że działania pozwanego były nieprawidłowe, bezskuteczne i nie wywoływały skutków prawnych.

W tym kontekście nie jest trafne twierdzenie powoda, że w dniu 29 listopada 2015 r. powód nie wystąpił z nowym roszczeniem, a jedynie je doprecyzował. Nie ma przy tym znaczenia, z jakiego powodu roszczenie o zapłatę zostało zgłoszone.

Mając powyższe na uwadze nie są zasadne podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego.

Powód nie wskazał, na czym polega naruszenie przez sąd pierwszej instancji art. 232 k.p.c. Zdanie pierwsze tego przepisu adresowane jest do stron postępowania. Ustawodawca nakłada na strony procesu powinność oferowania materiału dowodowego w celu wykazania swoich stanowisk. Zdanie drugie powyższego przepisu daje sądowi możliwość dopuszczenia z urzędu dowodów niewskazanych przez strony. Skoro powód nie podał, w czym upatruje naruszenia tego przepisu i czy chodzi o naruszenie zdania pierwszego, czy też drugiego, brak jest możliwości odniesienia się do niego.

Nie sposób jest podjąć polemikę z zarzutem naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c.

Apelujący przede wszystkim wskazuje, że naruszenie tego przepisu polegało na dowolnej ocenie materiału dowodowego poprzez oparcie orzeczenia jedynie na części dowodów. Artykuł 233 § 1 k.p.c. wskazuje dwie samodzielne przesłanki jego naruszenia. Brak swobodnej oceny materiału dowodowego polega na wadliwej jego ocenie wbrew zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, innymi słowy sąd wyprowadził z materiału dowodowego wnioski z niego nie wynikające.

W uzasadnieniu apelacji trudno dopatrzeć się wytkniętych sądowi pierwszej instancji tego rodzaju błędów. Powód polemizuje jedynie z ustaleniami i oceną prawną Sądu Okręgowego nie wskazując na konkretne uchybienia ze strony sądu pierwszej instancji. Takie stanowisko apelującego nie może odnieść zamierzonego przez niego skutku w postaci uwzględnienia apelacji.

Powód zarzuca również, podobnie jak w wyżej wskazanych przypadkach, bez uzasadnienia naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. nie wskazując nawet w uzasadnieniu środka zaskarżenia, na czym polega to uchybienie.

Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy, o jakich mowa w powyższym przepisie. Zarzut powyższy mógłby okazać się zasadny jedynie w przypadku, gdyby pisemne motywy orzeczenia nie zawierały, wszystkich istotnych z punktu widzenia kontroli instancyjnej, elementów. Innymi słowy zarzut ten mógłby okazać się zasadny jedynie wówczas, gdyby uzasadnienie wyroku uniemożliwiało odtworzenie procesu myślowego, decyzyjnego sądu pierwszej instancji, a co za tym idzie orzeczenie wmykało się spod kontroli sądu odwoławczego.

Tego rodzaju uchybienia w przedmiotowej sprawie nie występują.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.